



Najwyższa błogość płynie z mądrości

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 1 września 1996 roku
w Sai Kulwant Hall

*Czyż cebula zaprzestaje wydzielania swego zapachu,
gdy wysieje się ją w naczyniu na kamforę,
doda wonnego piżma jako nawozu i podlewa perfumowaną wodą?*

Studenci!

Człowiek przede wszystkim powinien rozwijać wszystkie swoje siły fizyczne, umysłowe i duchowe, aby podtrzymać swoje człowieczeństwo i rozświetlić swą boskość. Ludzkie narodziny nie są przeznaczone do radowania się życiem fizycznym, materialistycznym i doczesnym. Ptaki i zwierzęta także radują się tym samym rodzajem szczęścia, do którego dążycie.

Co jest zatem cechą szczególną ludzkich narodzin? *Džantunam nara džanma durlabham* - wśród wszystkich istot żyjących, ludzkie narodziny są najrzadsze. Co sprawia, że narodziny w ludzkiej postaci są rzadkie i wyjątkowe? Zwierzęta także spożywają jedzenie, tak jak wy i rozwijają więzi z rodziną, jak wy. Mają także, jak wy, pragnienia. Jeśli prowadzicie życie zwierząt, po cóż całe wasze wykształcenie? Czym jest widziana (wiedza świecka), sudźniana (wiedza duchowa) i pradźniana (stała, zintegrowana świadomość), które zdobywacie swoją nauką? Czy całe wasze wykształcenie służy jedynie do napełniania brzucha? To nie jest oznaką człowieczeństwa; to nie jest cel ludzkiego życia. Człowiek powinien zdać sobie sprawę ze swego prawdziwego ja i uświadomić sobie źródło, z którego przyszedł.

Karmanubandhini manuszja loke - czyny przywiązują człowieka do świata. Również ptaki i zwierzęta dokonują czynów. Zatem człowiek powinien wykonywać czyny, które są związane z prawością. Wszelka karma (czyn), której dokonuje człowiek, powinna wiązać się z dharma. Człowiek powinien używać swej inteligencji oraz siły rozróżniania i działać z całego serca. Przed wykonaniem jakiegokolwiek zadania powinien dociekać czy dany czyn jest stosowny dla istoty ludzkiej, czy dla zwierzęcia. W człowieku jest obecna nieskończona i niezmierna boskość. To wstyd prowadzić życie zwierząt, mając tak święte i boskie ludzkie narodziny.

Brahman jest wszechprzenikający. Z brahmana wyłoniła się akasza (przestrzeń), z dźwiękiem jako swoją cechą. Z akaszy pochodzi wiatr, z wiatru pochodzi ogień, z ognia pochodzi woda, a z wody pochodzi ziemia. Na ziemi rosną zbiorowiska, ze zbiorowisk pochodzi pożywienie, a z pożywienia powstał człowiek. Życie ludzkie jest podróżą od anny (pożywienia) do anandy (błogości). Zaczyna się od anny, a jej celem ostatecznym jest dotarcie do anandy. Pomiędzy pożywieniem, brahmanem a anandą istnieje bliski związek. W rzeczywistości ananda jest istotą brahmana. Dlatego boskość opisuje się jako: *Brahmanandam, parama sukhadam, kewalam džnianamurtim* - Bóg jest ucieleśnieniem boskiej błogości, najwyższego szczęścia, pełnej mądrości. Co jest źródłem brahmanandam? Jak wygląda brahmanandam? Jest to stan najwyższego szczęścia. Skąd pochodzi to najwyższe szczęście? Pochodzi z pełnej mądrości. Ananda, pochodząca z mądrości, jest podstawą życia ludzkiego na świecie. Ale dzisiaj człowiek nie jest zdolny uświadomić sobie, czym jest prawdziwa ananda. Nie wie, czym jest prawdziwe szczęście. Materialne

i ziemskie szczęście uważa za prawdziwe. Jak długo trwa ziemskie szczęście? Jest jak przemijające chmury. Czy do takiego szczęścia powinniście dążyć? Mówiłem wam to wiele razy. Adi Śankara także nauczał tej samej prawdy. Niektórzy z was mogą pomyśleć, że Swami powtarza ciągle te same rzeczy. Chcę zadać wam pytanie. Dlaczego ciągle napełniacie ten sam brzuch? Czy nie po to jecie trzy razy dziennie, żeby napełniać ten sam brzuch? Sami nie wiecie, jak wiele toreb ryżu zjedliście dotąd i ile jeszcze zjecie.

*Cieężko walczyicie w życiu jedynie dla napełniania brzucha.
Zdobywacie różnorodną wiedzę z różnych dziedzin.
Ale nie jesteście w stanie cieszyć się pełną błogością.
Przyjmijcie więc schronienie w Bogu i rozmyślajcie o Nim.
On z pewnością pokaże wam właściwą ścieżkę.*

Spożyliście niezliczone torby ryżu. Pomimo to wasz brzuch nie jest pełen. Dlatego też powinniście wciąż słuchać tych samych nauk, spożyć ich esencję, wprowadzić je w życie i zaznać błogości. Adi Śankara powiedział:

*Ma kuru dhana dzana jauwana garwam,
Harathi nimeszath kalah sarwam.*

Nie bądź dumny ze swego majątku, potomstwa i młodości;
fala czasu może je zmieść w jednej chwili.

Całe życie spędzacie na ziemskich dążeniach. Zgłębiacie tak wiele przedmiotów, czytacie tak wiele książek i zdobywacie wiele stopni naukowych, ale po co? Jak dalece wprowadziliście w życie zdobytą wiedzę? Wcale jej nie wprowadziliście. Jeśli jedzenie, podane na talerzu, ma dotrzeć do waszego żołądka, musicie użyć rąk i ust. Tak samo, aby zaznać szczęścia, musicie wcielić w życie przynajmniej trochę z tego, czego się nauczyliście. Po co wam wykształcenie, którego nie stosuje się w życiu? Tak wykształceni ludzie są ciężarem na ziemi. Nie tak powinniście prowadzić swoje życie. Powinniście służyć społeczeństwu i powstrzymać chaos, jaki dzisiaj panuje w społeczeństwie. Jedynie dzięki wykształceniu człowiek może to uczynić. Tylko studenci będą mogli rozwiązać problemy społeczeństwa, ale stają się niezdolni do tego, wskutek swego samolubstwa i interesowności. Właściwie prowadzą życie zwierząt. To nie jest celem wykształcenia. Zdobywszy ludzkie narodziny powinniście tworzyć ideały dla społeczeństwa. Jakiego rodzaju ideały? Ideały stosowne dla istoty ludzkiej.

Co jest celem życia? Wspominałem o tym wczoraj. Nawet martwy królik ma jakąś wartość, ale nie martwe ciało istoty ludzkiej. Nawet sandały są dozwolone w domu, ale nie martwe ciało. Czy taka jest wartość człowieka? Nie, nie. Dociekajcie, skąd przyszliście. Uświadomcie sobie swoje prawdziwe ja i dotrzyjcie do źródła swego pochodzenia. To właśnie macie poznawać. W celu poznania tej prawdy powinna ujawnić się w was boskość. Powinniście nie tylko uświadomić sobie własną boskość; powinniście wszędzie widzieć boskość. Właściwie cały świat jest boski i pełen błogości. Smutek w ogóle nie istnieje. W takim razie, dlaczego zaznajecie smutku i niedoli? Dlaczego jesteście opętani błahymi ziemskimi pragnieniami? Odpowiedzialne za to jest wasze przywiązanie do ciała. Człowiek, który ma być atmabhimanim (miłośnikiem atmy), stał się dziś dehabhimanim (miłośnikiem ciała fizycznego).

*Ciało jest złożone z pięciu żywiołów i wcześniej czy później musi zginąć,
jednak dla mieszkańca ciała nie ma ani narodzin, ani śmierci.
Mieszkaniec nie ma jakiegokolwiek przywiązania i jest on wiecznym świadkiem.
Szczere mówiąc, mieszkańcem tym, który ma postać atmy, jest sam Bóg.*

Po co zostało dane człowiekowi ciało? To święte ciało ludzkie zostało dane człowiekowi, aby poszło ścieżką prawości, żywiło dobre myśli i dołączało do dobrego

towarzystwa. Właśnie to Gargi powiedziała mędrcomi Jadźniawalkji podczas debaty na dworze króla Dżanaki.

Dżanaka zwołał na swoim dworze wielkie zgromadzenie uczonych i mędrców, by przeprowadzić dyskusję o tym, co jest wieczne, a co krótkotrwałe, co jest kszetrą (polem), a kto jest kszetradźnią (znawcą pola). Rozprawa ta trwała przez 21 dni. Na koniec powstał Jadźniawalkja i rzekł, że jest gotów odpowiedzieć na każde pytanie, jakie zostanie postawione na tym zgromadzeniu. Podniosła się Gargi i spytała go: „Co rozumie się przez dźnianę?”. Jadźniawalkja rzekł: *Adwajta darszanam dźniamam* - mądrością (dźnianą) jest doznanie niedwoistości. Gargi powiedziała: „Tak, przyjmuję to, co powiedziałeś. Osoba, która dostrzega różnice, nie jest dźnianinem. Prawdziwym dźnianinem jest ten, kto ma ekatmabhawę (poczucie jedności). Tylko taka osoba jest prawdziwym uczonym. *Pandita samadarsina* - panditem jest człowiek zrównoważony”. Gargi była wielką uczoną i pod względem wiedzy nikt nie mógł się z nią równać. Wiedza jest prawdziwą ozdobą człowieka.

*Fale są ozdobą oceanu,
domy są ozdobą wioski,
lotos jest ozdobą jeziora,
księżyc jest ozdobą nieba,
wiedza jest ozdobą człowieka.*

Dwudziestego pierwszego dnia, kiedy zakończyła się ta debata, trzeba było wybrać kogoś z tego zgromadzenia uczonych i mędrców, aby uczcił króla Dżanakę. Dżanaka znany był jako wideha - ten, który nie jest przywiązany do ciała. Z uwagi na głęboką wiedzę i mądrość Gargi, uznano ją za osobę najbardziej zasługującą na to, aby uczcić króla Dżanakę. Na takim wielkim zgromadzeniu wybitnych uczonych i mędrców król Dżanaka postanowił przyjąć ów honor z rąk Gargi. Mężczyźni i kobiety są różni tylko w wyglądzie, ale wiedza jest wspólna dla wszystkich. Bóg jest jeden i ten sam dla każdego, podobnie też - cel. Nie ma żadnej różnicy między mężczyznami, kobietami, dziećmi, młodzieżą i osobami sędziwymi, jeśli chodzi o wiedzę, ani też nie ma żadnej różnicy na podstawie rodu i różnych etapów życia. Wiedza jest jedna. *Ekam sat wiprah bahudha wadanti* - prawda jest jedna, ale mędrzy określają ją różnymi nazwami. Prawdziwą wiedzą jest uświadomienie sobie jedności. Dotarcie do tej świadomości nie jest jednak łatwe. Mimo to powinniście czynić wysiłki, aby ją osiągnąć. Jeśli podążycie zalecaną ścieżką, dotrzecie do celu. Przez stałe ćwiczenie można stać się dobrym śpiewakiem. Nawet owoc nim smakuje słodko, kiedy się go ciągle zuje. Drewno sandałowe wyżłobi wapień, jeśli będzie ciągle pocierany. Im bardziej obrobi się diament, tym większa będzie jego wartość.

Ciągłym ćwiczeniem można osiągnąć wszystko. Chodzenie, czytanie, jedzenie, pisanie - wszystko wymaga ćwiczeń. Ileż musicie ćwiczyć, aby jeździć rowerem. Możecie upadać dowolną ilość razy, czy jednak rezygnujecie z ćwiczenia? Niestety, na ścieżce duchowej rezygnujecie ze swego postanowienia po pierwszej porażce. We wszystkich innych pracach, pomimo różnych przeszkód, nie zaprzestajecie wysiłku. W rzeczy samej, powinniście okazywać tę samą stanowczość, a nawet większą na ścieżce duchowej. Dlaczego? Duchowość bowiem prowadzi was do celu ludzkiego życia.

Ludzkie narodziny są wartościowe jedynie wtedy, gdy dociera się do celu życia. Osiągnąwszy ludzkie narodziny, powinniście starać się osiągnąć ten cel i zdobyć uznanie wszystkich. Czujecie się przygnębieni, kiedy stajecie w obliczu porażki, a uszczęśliwieni, gdy spotyka was powodzenie. Skąd taka potrzeba, by wpadać w przygnębienie podczas trudności, a radować się, gdy spotka was szczęście. Szczęście nie ma żadnej wartości, jeśli nie towarzyszą mu trudności.

*Ludzie sieją gorzkie nasiona, a oczekują słodkich owoców.
Wynik jest taki, że muszą jeść gorzkie owoce,
kłóć się i obwiniają mnie za swe cierpienie.*

Czy na tym polega człowieczeństwo! To jest wbrew prawom przyrody. Jakie jest nasiono, taki jest owoc. Jeśli chcecie cieszyć się słodkimi owocami, powinniście siać dobre nasiona. Ludzie dążą do szczęścia w życiu doczesnym. Początkowo może ono wyglądać bardzo przyjemnie, ale szczęście to zmniejsza się wraz z upływem czasu. Mówiłem to wielokrotnie studentom. Kiedy nowożeńcy idą na przechadzkę do parku i mąż zauważa, że jest przed nimi cierni, odciąga natychmiast żonę, mówiąc: „Cofnij się, przed tobą jest cierni”. W tym czasie żona jest dla niego wszystkim. Po sześciu miesiącach, mąż w podobnej sytuacji ostrzega jedynie żonę: „Uważaj na cierni”. Po kolejnych sześciu miesiącach, krzyknie na nią: „Czy nie widzisz ciernia?”. Ziemską miłość ciągle się zmniejsza, dzień za dniem. Tylko miłość boska nieustannie wzrasta.

*Ten, kto buduje ścianę, będzie wspinał się coraz wyżej, gdy ta ściana rośnie,
ale ten kto kopie studnię, będzie schodził coraz to niżej.*

Droga do góry lub ześlizgiwanie się w dół zależą tylko od działań człowieka. Niektórzy chłopcy mówią: „Co robić, kiedy wszyscy naciskają mnie, żebym się ożenił?”. To ci dopiero! Jeśli ktoś nie jest zainteresowany, cóż mogą zrobić krewni? Jeśli ktoś zmusza was do wypicia trucizny, czy wypijecie ją? Wasze pragnienia są odpowiedzialne za wasze cierpienie, a wasze myśli są odpowiedzialne za wasze szczęście, jak również za smutek. Zaprawdę, wasze szczęście jest niebem, a wasz smutek piekłem. Dlatego powinniście opanować własne myśli. Rozwijajcie jedynie szlachetne myśli. Tylko wówczas rozkwitnie w was i zajaśnieje człowieczeństwo.

Świat jest dziś w stanie zupełnego chaosu. Gdziekolwiek spojrzeć, rośnie niepokój i poruszenie we wszystkich krajach. Aby wypędzić aśanti (niepokój) i wprowadzić praśanti (najwyższy spokój), szercie chwałę boskiego imienia. Każda ulica i każda piędź przestrzeni powinny rozbrzmiewać śpiewem boskiego imienia. Dopiero wtedy na świecie będzie pokój i pogodny spokój. Kiedy śpiewacie bhadżany, fale dźwiękowe niosą święte wibracje do wszystkich zakątków świata. Nie ma co do tego najmniejszej wątpliwości. Kiedy ktoś wygłasza przemówienie w Radio Delhi, jak możecie słuchać go w Prasanthi Nilajam? Dźwięk ten przynoszą wam fale elektromagnetyczne w przestrzeni. Kiedy śpiewa się boskie imię, święte wibracje wytwarzane w ten sposób rozprzestrzeniają się wszędzie i przepędzają zło oraz negatywne wibracje w powietrzu. Kiedy wdychacie takie święte wibracje, rozwijacie w sobie święte uczucia. Jeśli zanieczyszczacie atmosferę złymi wibracjami, będziecie musieli wdychać jedynie złe wibracje. Jakiego rodzaju wibracje wdychacie, takie rozwijacie w sobie myśli. Powiedziałem wam już wcześniej: jaki ogień, taki dym; jaki dym taka chmura, jaka chmura taki deszcz; jaki deszcz takie zbiory i takie pożywienie; jakie pożywienie taka głowa.

Powinniście zrozumieć związek pomiędzy jedzeniem, głową a Bogiem. Żeby cieszyć się dobrym zdrowiem, powinniście jeść tylko dobre pożywienie. Zadbajcie o swoje nawyki żywieniowe. Nie jedzcie wszystkiego bez wyjątku. Ludzie rozmawiają o jedzeniu sattwicznym. O tym, że jedzenie sattwiczne to mleko, owoce i warzywa. Jednak nawet one stają się tamasowe, jeśli spożywacie je w nadmiarze. Przede wszystkim, jeśli chcecie rozwinąć w sobie sattwiczne uczucia, powinniście brać kąpiel pomiędzy piątą a szóstą rano. Nazywa się ją daiwa snanam (boską kąpielą). Kąpiel pomiędzy szóstą i siódmą to manawa snanam (kąpiel ludzka), a ta po siódmej to rakszasa snanam (kąpiel demoniczna). Całe wasze życie zostanie uświęcone, jeśli będziecie oczyszczali swe serce podczas Brahma muhurtury [w godz. 3-6 rano] poprzez rozwijanie w sobie świętych uczuć.

Jedzcie tylko świeże jedzenie. Nie jedzcie jedzenia, które zostało przygotowane poprzedniego dnia. Do przyrządzania jedzenia konieczny jest olej. Lekarze mówią, że nadmiar oleju zwiększa poziom cholesterolu. Jednak cholesterol jest również potrzebny. Dlatego nie jedzcie pożywienia, które jest zupełnie pozbawione oleju. Powinniście jeść pożywienie zrównoważone. Co rozumie się przez jedzenie sattwiczne? Jeśli pożywienie jest smaczne, ludzie przejadają się. Ten rodzaj przejadania się jest bardzo powszechny, kiedy ludzie uczestniczą w ucztach z takich okazji jak wesela. Nie jest to skłonność sattwiczna. Od stołu powinniście wstawać równie lekko, jak wtedy, kiedy zasiadaliście do jedzenia. Kiedy siadacie, żeby zjeść, jesteście bardzo czynni i ruchliwi, ale po jedzeniu ciężko wam nawet wstać na skutek przepełnienia żołądka. Jest to skłonność tamasowa (gnuśna). Powinniście przestać jeść, kiedy czujecie, że możecie jeszcze zjeść trochę więcej.

Warzywa są pożywieniem sattwicznym. Zielone liście są bardzo dobre dla zdrowia. Na rynek wchodzi obecnie wiele nowych odmian warzyw. Warzywa, które uprawia się przy użyciu szkodliwych chemikaliów i pestycydów, są odpowiedzialne za wiele chorób, jakie dotyczą dziś człowieka. Jeśli wyjaśniłbym wam to szczegółowo, moglibyście nawet nabawić się wstrętu do warzyw. W dawnych czasach strąki chili były małe, a mimo to jeden wystarczył dla 5-6 członków rodziny, był bowiem bardzo ostry. Dzisiaj jednak uprawia się chili wielkich rozmiarów przy użyciu nawozów chemicznych. Nawet jeśli zjecie całą chili, nie stwierdzicie, aby była ona bardzo ostra.

Powinniście pytać również o to, gdzie uprawia się te warzywa. W mieście Bengaluru znajdziecie wiele odmian. Kalafior jest także wielki, podobnie kapusta. Ale jak są one uprawiane? Uprawia się je podlewając wodą ze ścieków. Jedzenie takich warzyw wywołuje wiele chorób. Rząd powinien powstrzymać te złe praktyki.

Warzywa opryskuje się także wieloma rodzajami środków owadobójczych. Ludzie z miast i miasteczek są tego świadomi i myją warzywa, zanim je pokroją i ugotują, ale ludzie ze wsi padają ofiarą chorób, bo nie myją warzyw, nieświadomi istnienia szkodliwych chemikaliów, jakimi zostały opryskane. Skutek jest taki, że środki owadobójcze, które miały zabijać owady, w rzeczywistości zabijają ludzi, wywołując śmiertelne choroby, takie jak rak i atak serca.

Mało tego, nawet umysł człowieka zostaje skażony z powodu takiego zanieczyszczonego pożywienia. Człowiek, który ma prowadzić bardzo czyste życie, wskutek złego odżywiania prowadzi życie nieświęte. Zamiast dobrych uczuć, w jego sercu przeważają negatywne uczucia.

Mleko uważa się za pożywienie sattwiczne. Jednak nie powinno się pić mleka tłustego, ponieważ rodzi ono uczucia tamasowe. Tak czy owak, mleko tłuste nie jest dziś nigdzie dostępne. Sprzedawcy mleka sami je rozcieńczają, dodając do niego dużo wody. W tym sensie robią dla nas coś dobrego. Tłuste mleko daje wam więcej tłuszczu i siły, jednak rozwija także ospałość umysłową. Musicie rozwijać siłę fizyczną, do czego konieczne jest zrównoważone jedzenie. Możecie jeść ryż i czapati (naleśniki). Powinniście rozwijać siłę umysłu, aby odpędzać negatywne myśli. Kiedy wasz umysł jest silny, pozostajecie spokojni w obliczu trudności i smutków.

Studenci!

Nie lekceważcie tego, co mówię o jedzeniu mięsa, że jest bardzo złe. Gdy jecie mięso zwierzęce, rozwijacie w sobie zwierzęce cechy, jak też wiele chorób. Nie tylko to - bardzo szkodliwym nałogiem jest palenie. Wyrządza wielką szkodę waszym płucom. Z pomocą tlenu, płuca oczyszczają krew, którą serce dostarcza do wszystkich części ciała. Zarówno serce jak i płuca są bardzo ważnymi częściami ludzkiego ciała. Dlatego właśnie lekarze wykonującą operację serca, korzystają z pomocy maszynny płuco-serca.

Z powodu palenia żyły niosące krew stają się twarde. Skutkuje to tym, że serce poddane jest większemu ciśnieniu. W gazetach widzicie reklamy papierosów. Umieszczają wielką reklamę, ale na dole piszą małymi literami: „Palenie jest szkodliwe dla zdrowia”. Niestety, rząd nie wprowadza zakazu palenia, bo zyskuje duży dochód z podatku na papierosy. Widzi jedynie ten dochód, ale nie utratę życia wielu ludzi, spowodowaną paleniem.

Jak wytłumaczyć złe skutki palenia papierosów? Oto mały przykład. Przybliżcie jakąś białą tkaninę do ust kogoś, kto pali. Kiedy wydycha, tworzy na tej białej tkaninie żółtą plamę. Jeśli od tego dymu biała tkanina staje się brudna, możecie sobie wyobrazić jak wiele szkody sprawi on wszystkim częściom ciała. Tytoń zawiera nikotynę, która jest bardzo szkodliwa dla zdrowia.

Studenci powinni spożywać tylko sattwiczne jedzenie oraz rozwijać siłę fizyczną i umysłową. Jeśli będziecie rozwijać siłę fizyczną i umysłową, wasza moc duchowa również się zwiększy. Gdy będziecie szli ścieżką duchowości, będziecie wolni od wszelkich wątpliwości i złudzeń. To właśnie złe jedzenie wywołuje złe skłonności, takie jak złość, żądza, napięcie itd. i powoduje wszystkie problemy. Dlatego powinniście zawsze jeść sattwiczne pożywienie. Moim zdaniem, powinniście osiągnąć taki stan zdrowia, w którym nie będziecie potrzebować żadnych leków. To ciało wkroczy zaraz - za dwa miesiące - w 71. rok życia. Wierzcie czy nie, ale jak dotąd nie zjadłem ani jednej pigułki. A jednak nie mam żadnych kłopotów ze zdrowiem. Potrafię stawić czoła każdej sytuacji. Nie używam żadnych boskich mocy, żeby utrzymać swoje ciało. Z fizycznego punktu widzenia moje ciało jest takie samo jak wasze. Zatem dlaczego jestem w stanie zachować dobre zdrowie? Tylko z powodu umiaru w jedzeniu i nawykach.

Niektórzy studenci mają niepożądane nawyki, niszczące ich zdrowie. Powinni całkowicie uwolnić się od nich. Jeśli powstaje w was jakieś złe uczucie, przypomnijcie sobie dziesięć razy: „nie jestem zwierzęciem, jestem człowiekiem”. Mówcie z pełnym przekonaniem, że jesteście istotą ludzką. Wówczas wasze zwierzęce myśli natychmiast znikną. Jest to łatwy sposób zahamowania waszych złych myśli. Powinniście osiągnąć podniosłe wyżyny w duchowości i krzawić na świecie ścieżkę duchowości. Tylko wtedy zostaną pokonane niepokój, strach i nikczemność, panujące obecnie na świecie.

Studenci!

Nie uważajcie się za zwyczajne ludzkie istoty. Jesteście Bogiem, jesteście Bogiem. Jeśli ktoś was spyta, gdzie jest brahman, powinniście oświadczyć: *Aham brahmasmi* - ja jestem brahmanem.

Powinniście powiedzieć jestem brahmanem, z odwagą i przekonaniem. Tego właśnie uczą Wedy. Jeśli będziecie ciągle przypominali sobie: jestem brahmanem, na pewno uwolnicie się od bhramy (złudzenia).

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Gowinda Gopala Prabhu Giridhari*.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, wrzesień 2014
(isdk)

Notka redakcyjna:

Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, September 2014.